

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**UWAGA!****NAJBLIŻSZE WYDANIE
CWA W SKLEPACH
JUŻ WE WTOREK
6 CZERWCA****GMINA KSIĄŻKI****200 lat Pani Janino!**

str. 2

GMINA PŁUŻNICA**Małe Granty
z dużym potencjałem**

str. 3

WĄBRZEŻNO**Wspominają
kino Bałtyk**

str. 5

CZWARTEK

1 CZERWCA 2023

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 22/2023 (736)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Najpierw sedes, teraz meble

WĄBRZEŻNO ➤ Kiedyś muszla klozetowa, teraz zdezelowane meble stanowią stałą „ozdobę” skweru, o którym już wcześniej pisaliśmy w CWA



Plac pomiędzy blokami przy ulicach Kasztanowej i Grudziądzkiej i jego estetyka doprowadzają do szału kilku lokatorów bloków mieszkalnych, pomiędzy którymi obiekt się znajduje. We wcześniejszym artykule pisaliśmy o zwracającym wyjątkową uwagę elemencie „dekoracyjnym”, którym była muszla klozetowa. Proszący nas o interwencję mieszkańiec jednego z bloków irytuje się z powodu zalegających śmieci.

– Widać, że gust jakiegoś sąsiada jest zaraźliwy, bo aktualnie można podziwiać zniszczone

resztki tapczanu lub wersalki, jakąś szufladę i inne części mebli wyeksponowane przy boksie z pojemnikami na odpady. A może to ten sam gość, który szaleńczo dba o estetykę najbliższych terenów zielonych? Te zdezelowane elementy wyposażenia mieszkania zalegają już kilku tygodni i nie zanoszą się, żeby to się zmieniło. Nie wiem czym zajmuje się zarząd wspólnoty mieszkaniowej, ale można domyślić się, że poczucie piękna jest tym ludziom absolutnie obce – żali się mieszkańiec miasta.

Usytuowanie tychże, zbędnych

właścicielowi przedmiotów pozwala sądzić, iż liczył on na zabranie ich przy okazji wywozu śmieci. Niestety nie jest to takie proste. Śmieciarki są przystosowane do odbioru odpadów segregowanych i dużych gabarytów meblowych nie można do nich wrzucić.

Poprosiliśmy o komentarz w sprawie pozbywania się odpadów wielkogabarytowych dyrektora Ekosystemu Pawła Lewalskiego. – Sprawa jest prosta. Wystarczy zadzwonić i umówić się na wywóz tego rodzaju zbędnych przedmiotów. Kwestia odpłatności czy darmowej usługi w takim przypadku jest też do ustalenia i zależy od kilku czynników. Należy wykonać tylko jeden telefon i wszystko będzie jasne – wyjaśnia Lewalski.

Porzucone elementy sanitarne lub meblowe stały się znakiem rozpoznawczym opisywanego skweru. Może to takie hobby któregoś mieszkańca? Nasi rozmówcy nie podzielają gustu domniemanego sąsiada, więc może jest to zadanie dla zarządu wspólnoty mieszkaniowej? Próbowaliśmy o to zapytać, ale wspólnota była nieosiągalna. Do sprawy jednak wrócimy.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Ktoś zdemolował rowery

Weekendowe ciepłe noce mają niekiedy swoje przykre skutki. Mieszkańcy Osiedla Tysiąclecia twierdzą, że należy ono do najspokojniejszych w mieście. Po ostatnim weekendzie to się jednak zmieniło.



Już w poniedziałek rano (22.05.23) mieszkańcy tego rejonu odkryli zniszczenia rowerów pozostawionych w osiedlowym stojaku. Zdarzenie zrelacjonował nam naoczny świadek.

– Widziałem zniszczone rowery, które tutaj stały. Ktoś musiał potraktować je z przysłowiowego buta, bo pourywane lusterka i uszkodzone koszyki są tego dowodem. Wszystko to zadziało się dobrze po północy, z niedzieli na poniedziałek. Wcześniej była cisza, jak za-

wsze. Wiem, że poszkodowani właściciele rowerów rozmawiali w tej sprawie z policjantem. Może uda ustalić się sprawców dzięki kamerom przedszkola na naszym osiedlu. Słyszałem też, że policjant, który przyjechał na miejsce zdarzenia, pytał, dlaczego ludzie nie trzymają rowerów w zamkniętych piwnicach. Mnie wydaje się, że jeśli jest stojak na rowery, to można z niego korzystać – mówi mieszkaniowiec miasta.

dokończenie na str. 2

200 lat Pani Janino!

GMINA KSIĄŻKI ▶ Najserdeczniejsze życzenia z okazji 101. urodzin dla najstarszej mieszkanki gminy Książki Pani Janiny Bartnik



Minął rok od czasu, kiedy Pani Janina Bartnik, mieszkanka Osieczka świętowała setną rocznicę urodzin. Dokładnie 21 maja 2023 r. obchodziła je już po raz 101. Z okazji wyjątkowej rocznicy urodzin wójt gminy Książki Krzysztof Zieliński wraz z kierownikiem USC Anną Ojdowską przekazał czcigodnej jubilatce słowa szacunku i uznania oraz najserdeczniej-

sze życzenia zdrowia, szczęścia, by każda chwila była źródłem spokoju, wypełniona miłością bliskich.

Janina Bartnik urodziła się 21 maja 1922 r. w Stawcach jako pierwsze z sześciorga dzieci Katarzyny i Andrzeja Wójcik. Z całego rodzeństwa tylko ona doczekała tak pięknego wieku, bo nikt z pozostałych niestety już nie żyje. W dniu 30 grudnia 1949

r. w Zakrzewie zawarła związek małżeński z Janem Bartnikiem, z którym przeżyła ponad 45 lat. Od 1964 r. mieszka w Osieczku, gdzie przeprowadziła się wraz z mężem i dziećmi z województwa lubelskiego. Rodzina zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Mąż zmarł 16 sierpnia 1995 roku. Pani Janina wspólnie z mężem wychowała dwoje dzieci: córkę Krystynę i syna Aleksandra, doczekała się siedmiu wnucząt, piętnastu prawnucząt i czterech praprawnuczek. Mieszka z córką i zięciem, którzy przy wsparciu swoich dzieci na co dzień otaczają ją opieką i miłością.

– Jeszcze raz serdecznie gratulujemy tak pięknego jubileuszu i życzymy Pani Janinie na kolejne lata dużo zdrowia oraz cierpliwości w zmaganiu się z wszelkimi niedogodnościami dnia codziennego – mówi Anna Ojdowska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Książkach.

Do najlepszych życzeń dla Jubilatki przyłącza się oczywiście cała redakcja tygodnika CWA.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Marszałek docenił sołtysów

Mieczysław Chlebow, Janusz Makówka, Tadeusz Turbak, Danuta Szcząchor i Franciszek Rumiński wśród 72 sołtysów z całego województwa kujawsko-pomorskiego uhonorowanych przez marszałka Piotra Całbeckiego.



Podziękowania za długoletnią pracę na rzecz lokalnych społeczności odebrało pięciu naszych sołtysów. Uroczystość w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu miała miejsce w środę 23 maja br. Marszałek Piotr Całbecki zauważył, że:

– Budowanie społeczeństwa obywatelskiego ma sens tylko wtedy, gdy jest realizowane oddolnie i z udziałem wszystkich zainteresowanych stron. Sołtysi jako wielcy liderzy znają najlepiej problemy

i potrzeby lokalnych społeczności, a gospodarowanie pieniędzmi z wojewódzkiego budżetu obywatelskiego urzeczywistnia dzięki nim realizację najbardziej potrzebnych w najbliższym środowisku projektów – mówił marszałek Piotr Całbecki.

Najwyższym wojewódzkim odznaczeniem – medalem Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis – został wyróżniony Heliodor Kubiak, który funkcję sołtysa w miejscowości Osiecz Mały, gmina Boniewo w powiecie włocławskim

pełni od 67 lat.

Pięciu sołtysom z naszego powiatu składamy gratulacje i uzupełniamy informacje o nazwy miejscowości, którymi zawiadują, a są to kolejno: Mieczysław Chlebow – Małe Pułkowo, gmina Dębowa Łąka, Janusz Makówka – Bągart, gm. Płużnica, Tadeusz Turbak – Łopatki, gm. Książki, Danuta Szcząchor – Ludowice, gm. Ryńsk i Franciszek Rumiński – Wałycz, gm. Ryńsk.

Oprac. B. Walas
fot. UMWKP

Wąbrzeźno

Pokoloruj Wąbrzeźno

Niezwykły zbiór grafik Jerzego Dominika Szczesiaka jest w zasięgu ręki.



#Pokoloruj Wąbrzeźno – hasło na Facebooku burmistrza Tomasza Zygnarowskiego odnosi się do wcześniej już opisywanego przez nas tematu związanego z wyjątkowymi obiektami architektonicznymi w naszym mieście.

– Do szerokiej oferty pamiątek i gadżetów miejskich dołączają „Kolorowanki wąbrzeskie”. Autorem prac, dzięki którym kolorowanka mogła powstać, jest Jerzy Dominik Szczesiak. Rysunki są uwiecznieniem dwóch lat pracy artysty, który zachwycił się naszym miastem podczas wizyt u córki Karoliny Szczesiak-Sulikowskiej i postanowił stworzyć niezwykle ciekawy zbiór grafik. Dzięki uprzejmości Pani Karoliny, która przekazała rękodzieła na użytek urzędu, powstało to piękne

opracowanie. Wszystkie prace są niezwykle dokładne i szczegółowo oddają wygląd naszego miasta.

Kolorowanki można nabyć w Miejskim Punkcie Informacji (Wąbrzeski Dom Kultury) lub też wygrać, uczestnicząc w konkursach organizowanych przez urząd miasta. Wielkie podziękowania dla Pani Karoliny i zespołu, który z determinacją doprowadził do takiego efektu – opisuje burmistrz Tomasz Zygnarowski.

Warto powiedzieć, że we wspomnianym punkcie informacyjnym można znaleźć wiele innych interesujących gadżetów wąbrzeskich, idealnie nadających się na prezent.

Oprac. B. Walas
fot. FB T. Zygnarowskiego

Wąbrzeźno

Ktoś zdemolował rowery

dokończenie ze str. 1

Jedna z poszkodowanych właścielek rowerów zauważa, że dobrze byłoby, aby na ogłoszeniowej tablicy w każdej blokowej klatce był podany kontakt telefoniczny do policjanta dzielnicowego, bo to właśnie ten funkcjonariusz jest najlepiej zorientowany kogo o tak dziwne zachowania można by podejrzewać.

Jak wynika z najnowszego badania opinii publicznej przez CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej), aż 96% badanych

uważa swoją okolicę za bezpieczną, a 88% stwierdza, że nasz kraj też cieszy się takim określeniem. W stosunku do ostatniego badania procent bezpieczeństwa określany przez respondentów wzrósł o całe 5 punktów. Niewątpliwie jest to też zasługą działań podejmowanych przez policję.

Mieszkańcy Wąbrzeźna też czują się bezpiecznie, a przypadki wandalizmu niestety czasami się zdarzają.

B. Walas
fot. nadesłane

Małe Granty z dużym potencjałem

GMINA PŁUŻNICA ➤ 16 maja w Płużnicy podpisano umowy na przyznanie mikrograntów dla organizacji pozarządowych i grup nieformalnych. Tegoroczna dotacja wyniosła 3 tysiące złotych na jeden projekt, a dofinansowanie otrzymało 10 inicjatyw mieszkańców

Małe Granty w gminie Płużnica zostały przyznane po raz siódmy. Przedsięwzięcie realizowane jest z budżetu gminy, a operatorem regrantingu jest Towarzystwo Rozwoju Gminy Płużnica. – W odpowiedzi na potrzeby organizacji zdecydowaliśmy się w tym roku zwiększyć kwotę dotacji z 2000 zł do 3000 zł – mówi zastępczyni wójta gminy Elżbieta Wiśniewska. – Corocznie, uczestnicząc w tym spotkaniu, przysłuchuję się nowym, pomysłowym i ciekawym inicjatywom naszych mieszkańców. Bardzo cieszę się z tego, że społeczność w gminie Płużnica jest tak aktywna – podkreśla Elżbieta Wiśniewska.

W 2023 roku dotacje trafią do:

– Koła Gospodyń Wiejskich w Wiewiórkach na realizację projektu „Wiewiórki w plenerze”. Będą to warsztaty artystyczne, których uczestnicy poznają tajniki malowania temperą na płótnie, zasady operowania kolorami i perspektywą. Odbędzie się również warsztat artystyczny w plenerze oraz spotkanie integracyjne, na którym zorganizowany zostanie wernisaż prac, wykonanych przez uczestników projektu. Wszystkim uczestnikom zostanie zapewniony poczęstunek w formie grillu.

– Stowarzyszenia Dolina Płachaw na realizację projektu „Kuchenne inspiracje”. W ramach tej inicjatywy zostanie zakupiony sprzęt gastronomiczny oraz przeprowadzone będą warsztaty kulinarne polegające na pieczeniu ciast. Uczestnicy będą również wspólnie gotować i prezentować wypieki na uroczystości święta rodziny w Płachawach.



Reprezentanci beneficjentów mikrodotacji wraz z przedstawicielami władz gminy

– Stowarzyszenia Nasza Wieś na realizację projektu „Cudze chwale, a muzeum za rogiem nie znać”. W ramach zadania zaplanowano m.in. zwiedzanie miejscowego muzeum w Błędowie, w którym znajduje się wystawa eksponatów militarnych. W programie znalazły się także podchody, prelekcje i biesiady przy grillu. Ponadto odbędzie się rajd rowerowy szlakiem pamięci pomordowanych, który zakończy się zwiedzaniem wystawy zabytkowych rowerów w lokalnym muzeum.

– Grupy nieformalnej „Działowianki” na realizację projektu „Akademia małego wędkarza”. W ramach projektu odbędą się warsztaty edukacyjne o tematyce wędkarskiej dla dzieci. Grupa przeprowadzi także zawody wędkarskie, podczas których uczestnicy dowiedzą się, jak bezpiecznie spędzać czas nad wodą. Na zakończenie projektu odbędzie się wy-

jazd integracyjny do Kinderparku w Toruniu.

– Koła Gospodyń Wiejskich w Płachawach na realizację projektu „Integracja rodzin”. Projekt przewiduje przeprowadzenie warsztatu ceramicznego oraz spotkania integracyjnego w formie Święta Rodziny, na którym animacje dla rodzin zapewni klaun. Odbędzie się również różne zabawy i konkursy z nagrodami.

– Stowarzyszenia Wielkądź Łączy Pokolenia na realizację projektu „Z życia szkółki”. Projekt zakłada organizację spotkania dla wszystkich członków Szkółki Ekologiczno-Wędkarskiej z ostatnich dziesięciu lat. Zaproszeni goście opowiedzą o swoich przygodach z wędkarstwem. Zebranych wcześniej materiałów, dotyczących „życia szkółki”, opracowany zostanie projekt broszury, której wydanie przewiduje projekt. Gotowa broszura zostanie zaprezentowana

podczas spotkania integracyjnego przy grillu.

– Ochotniczej Straży Pożarnej w Płużnicy na realizację projektu „Eko Płużnica”. W ramach tego projektu odbędą się zajęcia z nauczycielem ochrony środowiska, który przedstawi dzieciom zagadnienia z zakresu ochrony przyrody. Ponadto zostaną zorganizowane zajęcia udzielania pierwszej pomocy, połączone z prezentacją sprzętu i samochodów strażackich. Autorzy projektu zaplanowali poza tym zajęcia z budowania domków lęgowych dla ptaków oraz sprzątanie terenu Płużnicy. Podczas finałowego wyjazdu do leśniczówki we Wroniu uczestnicy poznają pracę leśniczego oraz dowiedzą się, jak należy dbać o naszą planetę.

– Uczniowskiego Klubu Sportowego „Płużnica” na realizację projektu „Tato nie bądź taki, na boisko weź dzieciaki-bis”. Inicjatywa będzie opierać się na cotygodni-

wych zajęciach sportowych z elementami piłki nożnej dla dzieci w wieku od 4 do 6 lat. Planowane jest także zorganizowanie pikniku piłkarskiego, na którym oprócz gier i zabaw dla wszystkich uczestników, odbędzie się pokaz pierwszej pomocy.

– Grupy nieformalnej „Biegacze” na realizację projektu „Płużnicka piątka”, który przyczynił się do zorganizowania biegu na odcinku 5 km. Projekt powiązany jest z akcją promującą aktywny wypoczynek i rekreację oraz uprawianie sportów. Jego realizacja była poprzedzona przygotowaniem trasy (wyrównaniem dróg gruntowych, usunięciem przeszkód leżących na trasie itp.). W ramach projektu zorganizowane będzie również spotkanie integracyjne, na które zaproszeni zostaną wszyscy sponsorzy i partnerzy biegu. Omówione zostaną osiągnięte efekty oraz określone cele na kolejny rok.

– Grupy nieformalnej „Orłowianki” na realizację projektu „Sport to zdrowie”. Projekt przewiduje organizację 10. spotkań z trenerem piłki nożnej i koszykówki, podczas których omówione zostaną również zasady udzielania pierwszej pomocy, potrzebnej w razie ewentualnego urazu powstałego na treningu. Dodatkowo przeprowadzone zostaną warsztaty nauki strzelania z łuku (jak zakładać strzałę, celować i strzelać) oraz zorganizowane zostanie spotkanie podsumowujące, na którym zostaną zapewnione konkursy i gry. Projekt spotkanie zakończy się poczęstunkiem przy ognisku.

(oprac. krzan)
fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Zapraszają na Wąbrzeską Biesiadę Seniorów

Wąbrzeski Dom Kultury już po raz dziewiętnasty zaprasza wszystkich miłośników muzyki biesiadnej do udziału Wąbrzeskiej Biesiadzie Seniorów. Muzyczne spotkanie odbędzie się 15 lipca w amfiteatrze na Podzamczu.

Na zgłoszenia uczestników organizatorzy czekają do końca czerwca. – Nasza Wąbrzeska Biesiada Seniorów to przede wszystkim wydarzenie rozbudzające zamiłowanie do śpiewu zespołowego, do aktywnego spędzania wolnego czasu, międzypokoleniowej integracji oraz prezentacji i konfrontacji osiągnięć artystycznych zespołów senioralnych – mówi Dorota Otremba. – Do udziału w wydarzeniu zapraszamy zespoły wokalne, folklorystyczne, wokalo-instrumentalne, kapele lu-

dowe oraz podwórkowe. Każdy, kto chciałby spróbować swoich sił na wąbrzeskiej scenie jest u nas mile widziany.

Kartę zgłoszenia oraz wpisowe należy przesłać na adres organizatora, tj. Wąbrzeski Dom Kultury, ul. Wolności 44, 87-200 Wąbrzeźno w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/wabrzezka-biesiada-seniorow/>.

(oprac. krzan), fot. (WDK)



Światowy Dzień Ochrony Środowiska

LASY PAŃSTWOWE ▶ Trudno wyobrazić sobie skuteczną ochronę przyrody bez zaangażowania w nią leśników. Wiedza o procesach zachodzących w przyrodzie i kontrola stanu środowiska leśnego pozwalają im na wczesną diagnozę zagrożeń, mogących wpłynąć negatywnie na stan lasu.



W regionie kujawsko-pomorskim w regionie kujawsko-pomorskim niemal połowę powierzchni lasów stanowią lasy o dominującej funkcji ochronnej. W związku z tym, że województwo posiada stosunkowo niską lesistość na tle kraju, rola lasów jest tutaj niezwykle ważna.

Pamiętając o tym, działając w regionie nadleśnictwa. Ochrona przyrody realizowana przez nie jest w ramach Systemu Ochrony Przyrody i Kształtowania Środowiska Naturalnego w Lasach Państwowych, który wynika z wykonywania wybranych zagadnień z zakresu ochrony przyrody, racjonalnego kształtowania środowiska przyrodniczego, oczekiwań społecznych oraz potrzeb i możliwości gospodarczych kraju.

Światowy Dzień Ochrony Środowiska obchodzony jest od 1972 roku, kiedy to Organizacja Narodów Zjednoczonych zwracając uwagę na wysoki stopień degradacji środowiska, uznała za niezbędne przypomnienie ludziom, że nie są jedynym gatunkiem na Ziemi. Każdego roku dzień 5. czerwca przypomina o znaczeniu przyrody i odpowiedzialności człowieka za jej stan. W ciągu kilkudziesięciu lat charakter realizowanych inicjatyw wielokrotnie się zmieniał, ale wszystkim chodziło o budowanie partnerstwa nie tylko wśród ludzi, ale także między

istotami żyjącymi na planecie. Ze względu na transgraniczny charakter zagrożeń kluczowe znaczenie ma współpraca międzynarodowa. Światowy Dzień Ochrony Środowiska świętuje ponad 100 krajów, wśród których od 20 lat znajduje się Polska. Od prawie 40 lat od sztokholmskiej konferencji naukowcy alarmują, że zniszczenia lasów, rzek i oceanów, których dokonuje człowiek, mogą znacznie obniżyć poziom życia. Autorzy wielu raportów przewidują, że jeśli degradacja środowiska będzie nadal postępować, do połowy XXI wieku ucierpi 1,5 mld ludzi, dla których naturalne ekosystemy stanowią główne źródło utrzymania.

Zwracają uwagę na problemy związane z ochroną środowiska, zanieczyszczeniem wód i powietrza, na kwaśne deszcze niszczące lasy oraz postępujące pustoszczenie planety. Giną lasy tropikalne i deszczowe, nadmiernie eksploatowane są kopaliny, rosną góry odpadów. W oceanach odnotowano radykalny wzrost ilości produktów rozpadu wyrobów plastikowych, które już trafiają z rybami na stoły. Dochodzą inne problemy o charakterze globalnym, w tym ocieplenie klimatu, zmniejszenie warstwy ozonu chroniącej Ziemię przed szkodliwym promieniowaniem.

Odpowiedzią polskich le-

śników są zielone płuca kraju, w 30% pokrytego lasem. Racjonalna gospodarka leśna oznacza przyrost surowca na pniu, trwałe wiązanie potężnych ilości dwutlenku węgla, produkcję tlenu, stabilizację klimatu, retencjonowanie wody, wypełnianie funkcji produkcyjnych i społecznych. Dostępność i odnawialność tych zasobów składa się na niepowtarzalny model polskiego leśnictwa w skali Europy.

Światowy Dzień Ochrony Środowiska powinien uzmysłwiać ludziom, że obowiązkiem każdego z nas jest ochrona środowiska. Nasze codzienne decyzje, zachowania tworzą i zmieniają nasz świat. Udział w szeregu inicjatywach związanych z obchodami Dnia Ochrony Środowiska może wziąć każdy. Wystarczy posprzątać wokół siebie, posadzić drzewko, udać się do pracy rowerem. Pokażemy innym, że warto naprawiać świat, poczynając od najbliższego otoczenia.

W Międzynarodowym Dniu Ochrony Środowiska warto wyjaśnić, że w lasach zarządzanych przez LP przyroda chroniona jest na wiele sposobów. Rezerваты, parki krajobrazowe, pomniki przyrody, ochrona gatunkowa – to niektóre z nich. Spośród 1501 rezerwatów w Polsce, większość z nich, aż 1285, zlokalizowana jest na gruntach w zarządzie LP. Łącznie zajmują one powierzchnię ponad 123 tys. ha, natomiast powierzchnia leśna w rezerwach wynosi niemal 106 tys. ha.

W lasach znajdują się także liczne pomniki przyrody, w ubiegłym roku było ich ponad 11 314, z czego 9 tys. stanowiły drzewa, a 1400 grupy drzew.

Ponadto w lasach państwowych utworzono 3900 stref ochronnych wokół chronionych gatunków, o łącznej powierzchni niemal 155 tys. ha, z czego ponad 22 proc. stanowi powierzchnia ochrony całorocznej. Strefy utworzono w celu ochrony ostoi ptaków, tych jest aż 3350, a tak-

że ssaków, gadów, owadów czy roślin.

Ochrona gatunkowa dotyczy najcenniejszych, unikatowych i rzadkich przedstawicieli flory i fauny. W Polsce ochroną ścisłą objętych jest ponad 715 gatunków roślin, 322 gatunków grzybów i porostów oraz 800 gatunków zwierząt. 65 proc. gatunków dzikiej flory i fauny Polski to gatunki leśne.

Lasy Państwowe podejmują również własne inicjatywy ochronne. Pomagają wybranym gatunkom zwierząt i roślin zasiedlić miejsca, gdzie te wyginęły (reintrodukcja) lub są zagrożone wyginięciem (restytucja).

Ochrona przyrody w rezerwach

Większość obszarów chronionych na Kujawach i Pomorzu zlokalizowanych jest w lasach. Wzajemnie przenikająca się sieć form ochrony przyrody wymaga dużej wiedzy ze strony Służby Leśnej i respektowania jej w prowadzonej działalności gospodarczo-ochronnej.

Na terenie RDLP w Toruniu znajdują się co najmniej 102 rezerваты przyrody, rekordowa w kraju liczba użytków ekologicznych (ponad 2200), 47 obszarów Natura 2000, niemal 900 pomników przyrody, a także 11 parków krajobrazowych, 37 obszarów chronionego krajobrazu, 13 zespołów przyrodniczo-krajobrazowych oraz jedno stanowisko dokumentacyjne. Z Lasów Państwowych w 1996 roku został wyodrębniony Park Narodowy „Bory Tucholskie”. Oprócz tego, w lasach regionu swoje schronienie znajduje szereg chronionych gatunków grzybów, roślin i zwierząt. Część z nich bytuje i rozmnaża się w około 100 ostojach objętych ochroną strefową – są to bielik, bocian czarny, orlik krzykliwy, puchacz i kania ruda. Prawdziwymi perłami naszych lasów są rezerваты przyrody, a wiele z nich powołanych było z inicjatywy leśników. W Borach Tucholskich znajduje się najstarszy w kraju fragment

chronionej przyrody – rezerwat Cisy Staropolskie. Gatunek ten niemal wyginął z naszych lasów. W celu zachowania go zainicjowano na terenie RDLP w Toruniu „Program restytucji cisa w Nadleśnictwie Zamrzenica” (lata 2004-2008) oraz Program ochrony i restytucji cisa pospolitego na obszarze RDLP w Toruniu. Działania te są dobrym przykładem czynnej ochrony przyrody. Na terenie RDLP w Toruniu szeroko chroni się także nietoperze, wywieszając dla nich specjalne schrony oraz adaptując piwnice i opuszczone budynki.

Wśród obszarów „Natura 2000” zlokalizowanych na terenie nadleśnictw RDLP w Toruniu znajduje się największy w Polsce obszar specjalnej ochrony ptaków – Bory Tucholskie. Na terenach „Natura 2000” działalność w zakresie prowadzonej gospodarki leśnej jest zgodna z Planami Zadań Ochronnych i nie może pogarszać stanu i kondycji przedmiotu ochrony. Unikatową rangę rozległego kompleksu Borów Tucholskich doceniło w 2010 r. UNESCO, ustanawiając na ich obszarze dziesiąty, największy w Polsce rezerwat biosfery.

Ochrona przyrody w lasach realizowana jest także poprzez proekologiczne sposoby zagospodarowania lasu, w tym: pozostawianie kęp starodrzewu do naturalnego rozpadu, ochronę drzew dziuplastych, zachowywanie w lasach zwiększonej ilości martwego drewna, czy kształtowanie stref ekotonowych (przejściowych między różnymi ekosystemami). Również stosowane technologie stają się coraz przyjaźniejsze dla leśnego środowiska. Można tutaj wymienić ograniczenie stosowania środków chemicznych na rzecz metod biologicznych, stosowanie bioolejów do pilarek, czy korzystanie ze zrywki nasiębniernej, w mniejszym stopniu uszkadzającej pokrywę gleby.

(artykuł sponsorowany)



Wspominają kino Bałtyk

WĄBRZEŻNO ▶ Zapowiedź modernizacji sali widowiskowej w Wąbrzeskim Domu Kultury spowodowała falę wspomnień dotyczących nieistniejącego już kina „Bałtyk”

Dzisiaj w tym miejscu, przy ulicy 1 Maja jest placówka handlowa, która z filmoteką nie ma nic wspólnego. Starsi wąbrzeżanie wspominają z sentymentem „Bałtyk”. Szukając informacji o tej instytucji i dacie jej zamknięcia, udało nam się znaleźć wpisy z 2002 roku kinomanów, którzy wymieniali się spostrzeżeniami na temat tego kina. Warto wrócić do tamtych czasów, choćby ze względu na odnalezienie posty, w których gość: „maciej” porównuje Bałtyk z WDK.

„Zdecydowanie Bałtyk, chociaż pamiętam, że gdy byłem smarkaczem, to nie chcieli mnie wpuścić na „Wejście Smoka”. Mimo to wybieram Bałtyk, to było prawdziwe kino, a w WDK była tylko sala przystosowana do oglądania filmów” – wpis ten i następne pochodzą z roku 2002.

Kolejny post brzmi: „Kino Bałtyk w czasie mojego dzieciństwa to była prawdziwa magia. Do dziś pamiętam, że po przedarciu przez bileterkę biletu w drzwiach, przekraczając próg sali kinowej, czuło się jakiś specyficzny zapach. Nie wiem czy to był zapach foteli, czy też podłogi wysmarowanej tym czarnym świństwem. Zapach ten towarzyszy mi... do dziś i kojarzy się właśnie z kinem Bałtyk. Tak czy inaczej były to niezapomniane godziny spędzone w mroku, podczas gdy na ekranie szły radzieckie filmy typu „Świat się śmieje” czy piękna bajka jakie tylko Rosjanie potrafili robić – „Konik garbusek”. Czy to kino jeszcze istnieje? Jeśli tak to może po strusiowym grillu na planowanym spotkaniu forumowiczów poszlibyśmy na jakiś seansik do Bałtyku!”

„KANGOOR” z Olsztyna pisze w swoim poście: „Macie rację. Najlepszym kinem w Wąbrzeźnie był Bałtyk. Ten klimat, ale w WDK można było zobaczyć filmy, które przedtem leciały w Bałtyku. Pamiętam, że na „Imperium” byłem z kolegami chyba z osiem razy. A jakieś 7 lat temu, kiedy nie istniało już kino Bałtyk, jedyną alternatywą były seanse filmowe w WDK. Filmy pojawiały się przynajmniej z półrocznym opóźnieniem do premiery („Królowa Margot” ponad rok), a ja mimo to chodziłem do kina i pamiętam seanse, na których bywało 8 osób (minimum), żeby wyświetlić film. Ech wspomnienia. Jeszcze wrócę do Wąbrzeźna”.

Gość „Figo” pisze: „Bałtyk to zdecydowanie było kino z praw-



dziwego zdarzenia. Pamiętam jak na „Wejście Smoka” przebrałem legitymację szkolną, żeby mnie wpuścili. Na „Powrót Jedi” potrafiłem zaliczyć dwa seanse w ciągu jednego dnia. Żeby kupić bilet, trzeba było iść z godzinny wcześniej, aby uniknąć miejsc „fryzjerskich” w 1. rzędzie. I tak trzeba było swoje odstać w kolejce. To były czasy. Super Potwór (Żółw Gamera), Karatecy z Kaniou Żółtej Rzeki, Klasztor Shaolin itp”.

Gość „maciej” w odpowiedzi na powyższy post pisze: „A ja pamiętam jak byłem na Gamerze, to jak Gamera wygrywała, całe kino klaskało. Wiocha, ale tak było. Teraz te klimaty wspominam z łezką w oku”.

„Hubert” dodaje: „Po kinie Bałtyk zostało tylko wspomnienie. Miało ono zawsze wszystkie przeboje, pomimo mało atrakcyjnej sali (twarde drewniane krzesła). Prawdę jednak jest, że idąc do kina, to było coś i ten dreszcz (wpuści, czy nie wpuści), bo wówczas jeszcze trochę lat brakowało, a tego tam szczególnie pilnowano, może dlatego, że było chętnych więcej niż miejsc. To był klimat, prawda?”

Gość „maciej” odpowiada: „A ja pamiętam jeszcze jak można było iść do góry do projektowni – do starego Santka, zobaczyć dany film, gdy pani przy wejściu nie chciała wpuścić do kina. Co to było za czasy. W kasie sprzedali ci bilet, a na salę nie wpuścili i w dodatku nie oddali kasy. U Santka to patrzyło się przez małe okienko, a jak było kilku chłopaków, to dopiero była jazda. Trzeba było się przepychać, aby być przy okienku, bo miejsca było mało. Sante cały czas nas uspokajał”.

Gość „NIN” stwierdził w swoim wpisie, że Bałtyk był po prostu prawdziwym kinem.

Goście „Maciej”, „Hubert” i inni wymieniali się swoimi wra-

żeniami dawno temu. I mieli chyba rację, bo współcześni rozmówcy wypowiadają się w podobnym tonie.

„Będąc nastolatką, biegłam prawie przez całe miasto na randkę do kina Bałtyk przy ulicy 1 Maja i to prawie na jej końcowym odcinku w granicach miasta, żeby spotkać się z wymarzonego chłopcem, który zaprosił mnie na film. Takie zaproszenie bywało dwuznaczne, bo dowcipy w tamtym czasie rozróżniały pójście na film od zaproszenia do kina. Pomimo różnego odbioru pozostawiały pełną swobodę i kontrolę nad przebiegiem spotkania. Film, kino, chłopak – brzmiało cudnie, więc byłam o umówionej godzinie przed Bałtykiem. Tam była szczególna i niezapomniana atmosfera, która pozwalała się zakochać. Tak stało się w moim przypadku i gdyby ktoś zechciał reaktywować kino „Bałtyk” to jestem za!”

Kolejna rozmówczyni mówi: „Bałtyk to moje pierwsze spotkania z kulturą. Sąsiad zabierał mnie jako najlepszą koleżankę jego córki na poranki filmowe, które odbywały się w każdą niedzielę o godzinie 11.00 właśnie w kinie Bałtyk. Karol May i ekranizacje jego powieści to był hit w latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku. Bardzo podekscytowana i z rumieńcami na twarzy oglądałam przygody cudownego Indianina i jego szlachetnego przyjaciela. Wiele lat później zrozumiałam dowcip związany z odpowiedzią Jasia na pytanie nauczycielki: kto jest jego najlepszym przyjacielem. Odpowiedź brzmiała, że Lenin i jednocześnie wiązała się z przeprosinami Jasia kierowanymi do fotografii Winnetou trzymanej pod ławką i słowami usprawiedliwienia, że biznes is biznes. W tamtych czasach dowcip ten był totalnie na rzeczy. Rusyfikacja, wielki brat,

etc. Kto tego nie przeżył, nie wie jakie były to wredne realia. Natomiast poranki filmowe w Bałtyku miały swoją oprawę i wyjątkową atmosferę. Kierowniczką kina była pani Anna Kopyciok – ona właśnie potrafiła tak dobrać repertuar kina, że nawet w dziwnych latach można było znaleźć coś dla siebie lub swoich dzieci. Miała artystyczną duszę i w bezpośrednim kontakcie z klientami kina przez nią prowadzonego wpływała w przedziwny sposób na swoich rozmówców, którzy w tej relacji więcej zyskiwali niż byli sobie w stanie uświadomić”.

„Kinoman wąbrzeski” twierdzi, że: „W latach po połowie XX wieku nie było potrzeby tworzyć klubów DKF, bo odbywały się one naturalnie przed wejściem do sali kinowej na kolejny seans. Rozmowy o wartości filmu odbywały się w holu kina, gdzie pani kierownik Anna Kopyciok nie szczędziła swoich uwag odnośnie wszystkich aspektów prezentowanego dzieła i chętnie słuchała opinii widzów na temat obejrzanego tytułu. Nie było potrzeby tworzenia dyskusyjnego klubu filmowego, bo miał on miejsce permanentnie – przed i po każdym seansie filmowym. Godzinami dyskutowało się z panią kierownik i między sobą o wszystkich zaletach i niedoróbkach wyświetlonego filmu. Co więcej, nawet jeśli znalazło się więcej negatywów produkcji filmowej zaprezentowanej dopiero co – to i tak warto było to przedyskutować, bo dzięki temu miało się bardziej wszechstronne spojrzenie na filmotekę jako taką. Wracając do tamtych lat pod egidą Bałtyku, muszę stwierdzić, że nie spodziewam się spotkania jeszcze kiedykolwiek takiego kinomaniaka jakim była Anna Kopyciok. Nie zdarzało się, żeby stojąc w kolejce po bilet, nie spotkać kierowniczkę kina, która rozmawiała z każdym klientem,

dzieląc się istotnymi uwagami na temat wyświetlanego obecnie filmu i spodziewanych tytułów w najbliższym czasie. Bez względu na komfort odbioru kinowych tytułów w sali widowiskowej WDK (były miękkie fotele), nie zapomnę atmosfery sprzed lat związanej z Bałtykiem. I nie będę zrzucać sentymentalnej wypowiedzi na lata mojej młodości. Wiadomo, że wrażenia z młodości są zawsze najlepsze, łącznie ze skojarzeniami z muzyką i filmami, ale nie przesądza to o ich sensowności. Wręcz przeciwnie, można współczuć młodszemu pokoleniom, że nie dane im było poczuć czegoś tak wyjątkowego.”

Pracownica Bałtyku z tamtych lat wspomina jak kinooperator odbierał taśmy filmowe z dworca Wąbrzeżno-Miasto (też już nie istnieje – red.) i biegł swoim wejściem do kabiny kinooperatora, by przygotować się do wyświetlenia filmu. Ludzie przychodzili na długo przed projekcją. Często oczekiwali na rozpoczęcie seansu w pobliskim małym parku z fontanną. Przed i po seansie miały miejsce rozmowy na temat fabuły, jakości i przesłania filmu w kulturalny i pełen zaangażowania sposób. Te czasy wydają się idylliczne. Może stąd bierze się tak wielki sentyment do kina Bałtyk. Poza tym w sali kinowej było aż 400 miejsc. Wynikało to z faktu drewnianych krzeseł, które nie zajmowały tyle miejsca co obecne fotele.

Trudno nie zgodzić się z powyższymi wypowiedziami. Czasy młodości zawsze mają istotne miejsce we wspomnieniach. Jednak kultura wypowiedzi i zachowania ludzi z tamtych czasów nie mają żadnego przełożenia na teraźniejszość. Może właśnie ten fakt tłumaczy sentyment do czasów sprzed 20 i więcej lat, a to powoduje ogromną tęsknotę za przeszłością i kinem Bałtyk, które było niejako kolebką kultury w naszym mieście.

Kino Wąbrzeskiego Domu Kultury przetrwało i jeśli zapowiadana modernizacja wpłynie na jakość emisji i odbioru przez widzów seansów filmowych, pozostaje tylko się cieszyć. Duży ekran i atmosfera w sali kinowej zawsze wygra z opcją obejrzenia filmu w domu, bez względu na super oferty różnych platform filmowych, które nie zapewnią atmosfery i klimatu takiego jaki ściągał kinomanów do Bałtyku.

Tekst i fot. B. Walas

Nagrodzeni młodzi zdolni

WĄBRZEŻNO ▶ Czworo uczniów wąbrzeskich szkół podstawowych uzyskało tytuł laureata konkursów przedmiotowych, organizowanych przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty. Młodzi zdolni laureaci konkursów na szczeblu wojewódzkim to Lena Gajewska i Dagmara Żabińska z SP 3 oraz Paweł Wojnowski i Mikołaj Jaworski z SP 2



Dagmara Żabińska wraz ze swoją nauczycielką geografii Dorotą Zielińską

Uroczyste wręczenie zaszczytnych wyróżnień odbyło się 16 maja w auli UMK. Zorganizowana przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty Gala Laureatów konkursów przedmiotowych szkół podstawowych odbyła się w auli Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Gospodynią uroczystości była Maria Mazurkiewicz, Kujawsko-Pomorski Wicekurator Oświaty, która wręczyła statuetki i wyróżnienia wszystkim uzdolnionym uczniom (a było ich około dwustu).

W imieniu laureatów podziękowania złożyła Tatiana Aleksandra Podgórska, uczennica Szkoły Podstawowej Towarzystwa Salezjańskiego im. Św. Dominika Savio w Toruniu, lau-

reatka konkursów przedmiotowych z chemii, języka angielskiego i języka niemieckiego. Ponadto uroczystość uświetnił występ artystyczny uczniów z X Liceum Ogólnokształcącego im. prof. Stefana Banacha w Toruniu.

Lena Gajewska i Dagmara Żabińska to uczennice Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie, które uzyskały tytuły laureatek konkursów na etapie wojewódzkim – Lena z języka polskiego, zaś Dagmara z geografii (Dagmara była ponadto finalistką wojewódzkiego konkursu z chemii). Poza tym kolejną uczennicą „trójki” – Julia Białkowska – została finalistką wojewódzkiego konkursu z ję-

zyka polskiego.

Jak podkreślają nauczycielki laureatek, droga do sukcesu nie była prosta. – Dziewczęta sumiennie uczęszczają na zajęcia przygotowujące do konkursów, a czas wolny poświęcały na doskonalenie swoich umiejętności. Dzięki zaangażowaniu, sumienności i wytrwałości pomyślnie zaliczały kolejne etapy konkursów – szkolny, rejonowy i wreszcie wojewódzki, w którym uzyskały wynik przekraczający 90%, dzięki czemu mają otwartą drogę do wymarzonej szkoły średniej – opisują nauczycielki laureatek – Karolina Bartoś (język polski), Dorota Zielińska (geografia) oraz Iwona Górczyńska (chemia).

W gronie wyróżnionych

uczniów znaleźli się także dwaj uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Wąbrzeźnie – Paweł Wojnowski (historia oraz Mikołaj Jaworski (język angielski). Chłopców do konkursu przygotowywały nauczycielki – Anna Piórkowska (język polski) oraz Malwina Stopyra (język angielski).

Podczas uroczystej gali pani kurator Maria Mazurkiewicz złożyła również szczególne podziękowania nauczycielom, przewodniczącym i wiceprzewodniczącym konkursów przedmiotowych, a także dyrektorom szkół. Statuetki i wyróżnienia Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty otrzymało czworo dyrektorów szkół, z których wywodzą się

uczniowie z największą liczbą tytułów laureatów i finalistów konkursów Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty. Dodatkowe nagrody otrzymało też czworo uczniów za udział w kilku konkursach – Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty.

Statuetki i wyróżnienia otrzymało 196 laureatów konkursów, nagrody odebrało także 16 nauczycieli za opiekę nad 3 i więcej uczniami, będącymi laureatami konkursów – Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty, a 131 nauczycieli odebrało podziękowania dla opiekunów laureatów konkursu.

(krzan)
fot. (SP2, SP3)



Lena Gajewska ze swoją polonistką Karoliną Bartoś



Mikołaj Jaworski i Paweł Wojnowski wraz z nauczycielką Anną Piórkowską

Jestem tym, co jem!

WYWIAD ▶ Rodowity wąbrzeźnianin robi zakupy spożywcze, czytając zawsze skład produktu i woli zachować swoje nazwisko do wiadomości redakcji, gdyż jak sam mówi: „nie ma parcia na szkło” oraz nie jest ekspertem żywieniowym, a jedynie zależy mu na zwiększeniu świadomości konsumentów



– **Dlaczego przywiązuje Pan taką wagę do wyboru produktów żywnościowych ze względu na ich skład?**

– Organizmowi należy dostarczyć pełnowartościowych produktów, a niekiedy tanie i w promocji nie spełniają takich wymagań. Ciężko pracuję, żeby otrzymać comiesięczną pensję, a że jej wysokość nie powala, zarobione pieniądze wydaję w optymalny sposób.

– **Czy w dużych marketach sieciowych trudniej jest znaleźć wartościowe produkty?**

– Nie, można w nich znaleźć mnóstwo produktów pełnowartościowych, ale trzeba wiedzieć, czego się szuka. Zarówno w małych osiedlowych sklepikach jak i w sieciówkach są oferty spełniające wszelkie standardy, jak też mnóstwo podróbek, wręcz artykułów lekko podobnych do oryginałów, a to absolutnie nie jest bez znaczenia dla naszego zdrowia.

– **Wypełniacze, konserwanty, barwniki – zwłaszcza te ostatnie stały się głośne medialnie ze względu na owadzie białko. Jak Pan to skomentuje?**

– W 2019 lub 2020 roku, nie mam pewności co do dokładnej

daty, zostało wprowadzone zgodnie z dyrektywą Unii Europejskiej pełnowartościowe białko jako dopuszczalny barwnik, który jest zdrowy i w przeciwieństwie do syntetycznych korzystny dla naszych organizmów i zdrowia w ogólnym pojęciu. Koszenila – barwnik ten istnieje na naszym rynku od ok. 3 lat. Czy wcześniej było, tego nie wiem. Jak już wcześniej wspomniałem, nie ma negatywnych skutków, jest pod każdym względem lepszy niż sztuczne barwniki, konserwanty i ulepszacze. Kwas karminowy, koszenila, karmina to organiczny związek naturalny, ciemnoczerwony barwnik pozyskiwany z wysuszonych, zmielonych owadów, zwanych czerwcami kaktusowymi, żyjącymi w Meksyku. Od starożytności aż po XVI wiek uzyskiwano go także z czerwców polskich. Wzór chemiczny C₂₂H₂₀O₁₃, temperatura topnienia 120 stopni Celsjusza. Koszenila występuje (E120) zwykle w: alkoholach, napojach owocowych, deserach, biszkoptach z nadzieniem owocowym, kisielach, jogurtach pitnych owocowych, wyrobach piekarniczych, słodyczach, a także w niektórych produktach mięsnych (np. salami,

kiełbasy) oraz w nabiale.

– **Kiedyś zwrócił Pan uwagę na cynamon cejloński jako najlepszy oraz stwierdził, że pieczarki z warzywniaka są wartościowsze od poręcznych opakowań w sklepach sieciowych. Może Pan uzasadnić swoje zdanie na ten temat?**

– Ten polecany cynamon z hodowli jest prawdziwy i z tego kraju jak w nazwie. Inne rodzaje cynamonu to z reguły wersje przemysłowe i przetworzone. Jest zdrowszy, bo z hodowli bio i to z certyfikatem. Innym tego rodzaju oferowanym wersjom brakuje certyfikatu.

– **Jeśli wskutek lenistwa nie będziemy nadal zwracać uwagi na skład kupowanego produktu, to co nam grozi?**

– Cukrzyca, otyłość, miażdżyca i wiele innych schorzeń. W sprzedaży są produkty, w których składzie można znaleźć substancje przyczyniające się do powstawania nowotworów. Spożywane regularnie powodują kumulowanie się w organizmie, co nie jest bez znaczenia dla naszego zdrowia. Sztuczne, syntetyczne wypełniacze, barwniki, konserwanty nie są wydalone

przez nasz organizm, a jeśli w jakimś stopniu, to w niewielkim. Ich kumulacja nie wróży nic dobrego. Naturalne, nieprzetworzone produkty są lepiej przyswajalne dla organizmu, a niepotrzebne resztki wydalone. Dlatego intuicyjnie tęsknimy za potrawami z dzieciństwa, które były przygotowywane przez matki z surowców, a nie z półproduktów. Oczywiście takie wspomnienia mają ludzie 45+, bo młodzi z reguły nie mieli okazji poznać w pełni naturalnego jedzenia.

– **Na koniec naszej rozmowy muszę dopytać o kwestię nieujawnienia nazwiska. Pierwszy raz wywiad jest ilustrowany zdjęciem produktu, a nie osoby. Dlaczego?**

– Nie zgodziłem się na podanie moich danych osobowych, bo też mam swoje słabości. Pomimo głoszonych i stosowanych w codziennym życiu zasad zdarza się mi od nich odbiegać. Trudno byłoby wyjaśnić komukolwiek, że dbałość o zdrową dietę może być niewiarygodna ze względu na sporadyczne zapalenie papierosa. Doskonale wiem, że nie powinno się palić i jakie konsekwencje ma ten nałóg, ale życie jest pełne niespodzianek

oraz niedoskonałości. Gdybym był idealny to pewnie nie byłbym człowiekiem. W każdym razie podsumowując naszą rozmowę, uczulam wszystkich w kwestii sprawdzania składu produktu, za który przecież się płaci. Zwracać uwagę na procentowy skład wszystkich składników (wędlina z 45% mięsa ma 55% czego?), kupować produkty najmniej przetworzone (lepsza maślanka naturalna od smakowej), a woda mineralna jest czasami gorsza od zwykłej kranówki.

– **Czy fotografie twarogu i sera koziego będą adekwatne do ilustracji naszej rozmowy, czy wręcz przeciwnie?**

– To zdjęcie twarogu jest właściwe do dyskursu na temat codziennej diety, bo ma prosty skład i ze wszech miar powinien być polecany i spożywany, najlepiej wymieszany z jogurtem naturalnym, a nie ze śmietaną. Natomiast kozi ser lepiej kupować w okrągłych bryłach niż w plastrach, bo jego cięcie też nie jest bez znaczenia.

– **Dziękuję za rozmowę.**

– Dziękuję.

Rozmawiała B. Walas,
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Szykują Jarmark Kopernikański

W związku z umieszczeniem Wąbrzeźna na Szlaku Kopernikowskim Wąbrzeski Dom Kultury planuje realizację szeregu atrakcji związanych z obchodami 550. rocznicy urodzin toruńskiego astronoma.



– W dniach 8-9 lipca obchodzić będziemy w naszym mieście „Dni Kopernika”. Jednym z punktów programu będzie Jarmark Kopernikański, który rozpocznie się 8 lipca o godz. 16.00 na terenie Podzamcza – informuje Marlena Tywanek. – Odpowiednia sceneria wąbrzeskiego jeziora i dodatkowe atrakcje to niewątpliwie atuty tego

wydarzenia – dodaje.

Jeżeli ktoś chciałby zaprezentować swoje wyroby spożywcze, rękodzielnicze czy artystyczne wystarczy, że prześle do organizatora wypełnioną kartę zgłoszenia na adres: tywanek@wdkwabrzezno.pl, promocja@wdkwabrzezno.pl lub bezpośrednio do Wąbrzeskiego Domu Kultury (Wąbrzeźno, ul. Wol-

ności 44). Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Karta zgłoszenia jest dostępna na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/jarmark-kopernikanski-w-wabrzeźnie/>.

Więcej informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24, www.wdkwabrzezno.pl.

(oprac. krzan)

Bo matka jest tylko jedna

WĄBRZEŹNO ▶ Z okazji święta wszystkich mam przypadającego 26 maja Wąbrzeski Dom Kultury zorganizował konkurs plastyczny dla dzieci, których zadaniem było zaprezentowanie swoich niezwykłych matek podczas zwykłych-niezwykłych działań

– Mama to wyjątkowa osoba dla każdego człowieka. Jej wartość i niezwykłość odzwierciedlona została w pracach, które napłynęły do nas w odpowiedzi na ogłoszony konkurs – mówi Dorota Otremba. – Na wystawie prac konkursowych można więc zobaczyć mamę podczas zajęć domowych, spacerów oraz wspólnej zabawy z dziećmi. Tradycyjnie już nie zabrakło portretów, namalowanych dziecięcą wyobraźnią – dodaje.

Jak podkreślają organizatorzy, młodzi artyści wykazali się kreatywnością w wyborze technik plastycznych, wśród których królowały między innymi kredki, pastele, farby oraz wycinanki.

Laureatami tegorocznej edycji konkursu zostali:

Kategoria przedszkola

I m. – Faustyna Zuger – Maciejewska Przedszkole Terapeutyczne „Jedno słońce” w Wąbrzeźnie,

II m. – Sandra Olińska, Przedszkole Miejskie „Bajka” w Wąbrzeźnie,

III m. – Sebastian Kozakiewicz, Niepubliczne Przedszkole „Słoneczko” w Czernikowie,

Wyróżnienie: Zuzia Szczodrowska, Akademia Kreatywnego Malucha WDK Wąbrzeźno.

Kategoria szkoły podstawowe

I m. – Lena Matuszak, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach,

II m. – Magdalena Wegner, Tuchola,

III m. – Alicja Borowska, Wą-

brzeźno,

Wyróżnienia: Lena Borkowska, Szkoła Podstawowa w Czarnem; Julia Manikowska, Szkoła Podstawowa nr 20 w Grudziądzu; Amelia Czaczyk, Szkoła Podstawowa nr 64 z oddziałami sportowymi w Bydgoszczy; Zofia Mochalska, ZSP w Płużnicy.

Podczas otwarcia wystawy laureaci oraz ich goście zaśpiewali wszystkim mamom sto lat, a także wręczyli im czerwone serduszka, symbolizujące miłość i szacunek. – Jak powiedział Jojo Moyes „Bo choćby nawet cały świat rzucał w ciebie kamieniami, to jeżeli mama stoi po twojej stronie, nic ci się nie stanie” – podsumowuje Dorota Otremba.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Rękodzieło u aktywnych maluchów

24 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury najmłodszy miłośnicy rękodzieła i zabaw plastycznych tworzyli „Papierowe mini ZOO”. Spotkanie z rękodziełem zrealizowano w ramach Centrum Aktywności Lokalnej, działającego w WDK.



Jak informuje prowadząca warsztaty Dorota Otremba, efektem pierwszego etapu zajęć były samodzielnie wykonane przez dzieci zwierzęta, wśród których znalazły się pingwiny, ryby oraz zebry. – Następnie dzieci stworzyły mini Ogród

Zoologiczny, w którym umieściły wykonane przez siebie zwierzęta oraz rośliny. Wykorzystano przy tym różnorodne techniki artystyczne, co dało dzieciom możliwość eksperymentowania z materiałami i narzędziami plastycznymi – opi-

suje Dorota Otremba. – To były niemal dwie godziny fajnej, kreatywnej zabawy – podsumowuje prowadząca.

Warsztaty zrealizowano w ramach projektu „Kulturalnie, zdrowo i sportowo – cykl działań aktywi-



zujących na Ziemi Wąbrzeskiej”, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Osi priorytetowej 11. Rozwój lokalny kierowany przez społeczność Działanie 11.1 Włączenie społeczne na obszarach objętych LSR Regional-

nego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 realizowanego przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Ziemia Wąbrzeska.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Dobry samorząd podstawą dobrego państwa

GMINA PŁUŻNICA/REGION ▶ W czwartek (25 maja) podczas briefingu prasowego w Toruniu przedstawiciele partii Polska 2050 Szymona Hołowni opowiedzieli o postulatach ugrupowania, które stanowią kolejny element większej wizji, nazywanej przez działaczy „Polską na 6-tkę”

Marcin Skonieczka, sekretarz regionu województwa kujawsko-pomorskiego partii Polska 2050 Szymona Hołowni, podkreślał ogromne znaczenie społeczności samorządowej.

– Samorząd to wspólnota. Wspólnota mieszkańców, która zamieszkuje dany obszar. Samorząd to my. Samorząd to ludzie, którzy rozwijają swoje lokalne wsie, miejscowości, miasta, powiaty i województwa – mówił Marcin Skonieczka. – Niestety, od 2015 roku mamy do czynienia z procesem centralizacji państwa przez polityków Zjednoczonej Prawicy. Mamy do czynienia z procesem upokarzania samorządów. Zabierane są nam dochody, które później do niektórych

wracają, jednak w nietransparentny sposób, poprzez uznaniowo przyznawane dotacje – przekonywał. Skonieczka przedstawił trzy postulaty programu „Samorządu na 6-tkę”. Zaapelował o zwiększenie niezależności finansowej samorządów, nietykalność subwencji oświatowej, a także odpolitycznienie samorządów.

Głos zabrała ponadto Agnieszka Oczkowska, członkini partii Polska 2050 Szymona Hołowni z Torunia. Działaczka ugrupowania przedstawiła kolejne postulaty programu, tj. zdrowie, transport publiczny blisko ludzi oraz godne wynagrodzenie pracowników samorządowych, podniesienie rangi zawodu i włączenie go do służby publicznej.

– Zdrowie, ochrona zdrowia to temat, który dotyczy nas wszystkich. Wiemy doskonale, w jak trudnym położeniu jesteśmy jako pacjenci – mówiła Oczkowska. – Polska 2050 Szymona Hołowni postuluje zwrot kosztów dla pacjenta w przypadku odwołanej lub niezrealizowanej wizyty – zapowiadała Agnieszka Oczkowska. Dodała ponadto, iż jej ugrupowanie zwraca uwagę na pracowników opieki społecznej, którzy stanowią grupę zapomnianą i mocno niedofinansowaną. Musimy wesprzeć ich finansowo – zapewniała.

W briefingu uczestniczył też Łukasz Maciejak, lider struktur politycznych Polska 2050 Szymona Hołowni w Toruniu, wiceprezes Instytutu Technologii Społeczno-Poli-

tycznych „KYBERNETES”. Maciejak skupił się na aktywności społecznej w gminach. Mówił o kolejnych postulatach „Samorządu na 6-tkę”, wśród których znalazły się: animator społeczny w każdej gminie; nowoczesny samorząd; promowanie dobrych modeli współpracy samorządu z organizacjami pozarządowymi.

– Kluczowe jest tu rozwijanie nowoczesnego samorządu, a więc np. możliwość elektronicznego składania wniosków. Musimy również zapewnić taką możliwość, żeby obywatel, zgłaszając swój problem do urzędu gminy, miał zagwarantowane, iż następnie właściwy dla rozwiązania tego problemu organ skontaktuje się ze zgłaszającym –

wskazał w Łukasz Maciejak. Dodał, że podstawą naszego społeczeństwa są społeczności lokalne, dlatego należy wprowadzić instytucję animatora społecznego w każdej gminie, który zdiagnozuje problemy lokalnej społeczności, potrzeby, pomoże w budowanie lokalnych partnerstw, wzmacniając w ten sposób inicjatywy lokalne.

Podsumował zgłaszane postulaty Marcin Skonieczka zaakcentował, że samorząd jest fundamentem państwa polskiego. – Jako wójt z dwunastoletnim doświadczeniem w samorządzie muszę potwierdzić, że te postulaty rzeczywiście samorząd wzmacniają – ocenił Skonieczka.

(oprac. krzan)

MATERIAŁ INFORMACYJNY



Promocja **DRUGIE TYLE WĘGLA** taniej o 400 zł/t

**Zamów 1-5 t węgla w e-sklepie PGG S.A.,
a wystawimy drugie zamówienie (na taką samą
ilość takiego samego towaru), w którym:**

- **oszczędzasz nawet 2000 zł**
(w przypadku zakupu 5 t węgla w drugim zamówieniu),
- **masz gwarancję dostępności towaru.***

Dowiedz się więcej na sklep.pgg.pl

* Promocja obowiązuje w dniach 4.05.2023 – 30.06.2023 r. po dodaniu 1-5 ton towaru objętego promocją do koszyka w Sklepie Internetowym PGG S.A. Ilość towaru objętego promocją wynosi 300 tys. ton. Cena węgla objętego drugim zamówieniem jest ceną promocyjną w tym rozumieniu, że będzie ona niższa o 400 zł od ceny towaru obowiązującej w Sklepie Internetowym PGG S.A. na moment realizacji drugiego zamówienia. Cena węgla nie zawiera kosztów dostawy kurierem ani kosztów dostawy Kwalifikowanego Dostawcy Węgla. Szczegółowe warunki i zasady promocji dostępne w Regulaminie Promocji „Drugie tyle węgla” na stronie www.sklep.pgg.pl.

Kiedy kupić węgiel?

Przezorni kupują węgiel już teraz, w promocji pod hasłem „Drugie tyle węgla, taniej 400 zł/t.” Z takiej okazji można skorzystać tylko do 30 czerwca 2023 r. Warto się pośpieszyć, bo ilość towaru w promocji jest ograniczona - Polska Grupa Górnicza S.A. do sprzedaży przeznaczyła 300 tys. ton węgla.

Drugie tyle węgla taniej o 400 zł/t

Aby wziąć udział w promocji, do koszyka w **e-sklepie PGG S.A.** możemy włożyć od 1 do 5 ton wybranego towaru. Następnie, należy zaznaczyć opcję, że chcemy kupić ten towar w promocji. Automatycznie wystawione zostanie drugie zamówienie na taką samą ilość takiego samego towaru. Zapłacimy za pierwsze zamówienie oraz 1 procent zaliczki za drugie. Na odebranie węgla z pierwszego zamówienia mamy czas do 30 dni. Gdy otrzymamy wiadomość e-mail z linkiem do drugiego, promocyjnego zamówienia, będziemy mogli kupić, zarezerwowany już w zamówieniu, węgiel w cenie niższej o 400 złotych za tonę. Tu również na odebranie towaru mamy do 30 dni. Warunkiem skorzystania z promocji jest zrealizowanie pierwszego zamówienia. W ramach promocji nie obowiązują limity stosowane wcześniej w e-sklepie, czy na mocy ustawy, ale należy pamiętać, że można z niej skorzystać tylko raz.

Dostawa węgla

Informacja o opcjach dostawy widoczna jest przy każdym produkcie na stronie głównej **e-sklepu PGG S.A.** oraz po dodaniu towaru do koszyka, gdzie widzimy również wartość towaru, a oddzielnie wartość usługi transportowej. Ceny dostawy do KDW (Kwalifikowanych Dostawców Węgla) można też sprawdzić, przed zakupem, na stronie sklep.pgg.pl - informacje o KDW znajdują się w górnej części strony.

Polski węgiel prosto od producenta

W ofercie **e-sklepu PGG S.A.** znajdziemy węgiel pochodzący z polskich kopalń (Polska Grupa Górnicza S.A.) - sprawdzony, o wysokiej wartości opałowej i stabilnych parametrach.

Szczegółowe warunki i zasady promocji dostępne są w Regulaminie Promocji „Drugie tyle węgla” na stronie sklep.pgg.pl.

Ciemniejsza strona promieni

XIX WIEK ▶ W 1895 roku Wilhelm Roentgen odkrył promienie X, które pozwoliły bezinwazyjnie zajrzeć w głąb ludzkiego ciała. Odkrycie było tak istotne i dobre dla medycyny, że już rok po nim aparatów Roentgena używało wiele klinik na całym świecie. Wówczas mało kto był świadom tego, że prześwietlenia nie pozostają zupełnie bez wpływu na życie personelu

Wilhelm Roentgen odkrył promienie X, ale nigdy ich nie opatentował. Nie chciał, by takie udogodnienie było ograniczone dla pacjentów. Już 14 dni po dokonaniu odkrycia znajomy Roentgena – Friedrich Walkhoff dokonał pierwszego prześwietlenia szczęki pacjenta. Wykonanie fotografii trwało... 25 minut. W tamtym czasie aparatura fotograficzna miała ograniczenia. Walkhoff kontynuował długotrwałe „sesje fotograficzne” i po pewnym czasie zauważył, że jego pacjenci tracą włosy w miejscu przyłożenia aparatu. Nie zraził się i rok później założył klinikę stomatologiczną. Wykonywał kolejne zdjęcia, a efekty naświetlania poczuł na własnym ciele po latach.

W lutym 1896 roku aparatu Roentgena użyto, by pomóc chłopcu postrzelonemu w głowę. Działo się to na uniwersytecie w Tennessee w USA. Czas ekspozycji na promienie wyniósł godzinę. Po 3 tygodniach od operacji w miejscu naświetlania chłopcu wypadły włosy. To zapaliło lampkę alarmową w głowach naukow-

ców. Postanowili sprawdzić na sobie działanie promieni X. Doktor Hawks musiał przerwać eksperyment po dwóch tygodniach, gdy zauważył że przestały mu rosnąć paznokcie, skóra stała się sucha i zaczęła bardzo piec. Naukowiec zaczął chronić dłonie rękawiczkami, ale nie przynosiło to ulgi. Zaczęto się przyglądać innym przypadkom. W 1904 roku w wieku 39 lat zmarła Clarence Dally. Została uznana za pierwszą ofiarę promieni X. Jej naświetlanie trwało zdecydowanie za długo. Później zaczęli umierać producenci i operatorzy pierwszych aparatów Roentgena. Niektóre przypadki były poruszające. Medyk – Edmund Kells popełnił samobójstwo po tym, gdy objawy stały się nie do zniesienia. Wcześniej przeprowadził 32 operacje przy użyciu promieni X.

Z biegiem lat aparatura rentgenowska była ulepszana i do wykonania pojedynczego zdjęcia nie był konieczny długi czas naświetlania. W czasie I wojny światowej Maria Skłodowska-Curie zorganizowała mobilne aparaty rentge-

nowskie, które posłużyły do leczenia rannych żołnierzy. Od lat 20-tych aparaty rentgenowskie były obecne nawet w sklepach z butami! Używano ich do lepszego opracowania indywidualnego obuwia do stopy klienta. Pierwszy aparat rentgenowski na ziemiach polskich powstał już w 1896 roku w Krakowie. Jego autorem był naukowiec Uniwersytetu Jagiellońskiego Karol Olszewski. To bardzo niedoceniana obecnie postać. Później aparaturę stosowano z powodzeniem w Cesarsko-Królewskiej Klinice Lekarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dopiero po II wojnie światowej i większym zgłębieniu tematu broni atomowej świat nauki zaczął ograniczać używanie promieni X do niezbędnego minimum. Starano się także lepiej chronić personel i ulepszać sprzęt. Później pojawiły się bezpieczniejsze metody zaglądania w głąb ludzkiego ciała. Nie zmienia to faktu, że promienie X ocalały miliony istnień.

(pw)

XX wiek

Ambitne plany miasta

Władze Kowalewa po II wojnie światowej nastawiły się na rozwój miasteczka jako centrum przetwórstwa dla rolnictwa. To w tym celu zmierzały wszystkie inwestycje. Były do tego stopnia ambitne, że opisano je na łamach Ilustrowanego Kuriera Polskiego.



Na początku lat 50-tych w Polsce władze realizowały plan 6-letni. W kraju miały powstawać nowe zakłady pracy. Z ksiązek do historii znamy tylko te największe, ale również Kowalewo miało swoje zamierzenia. Najważniejszym była budowa w miasteczku kanalizacji. Kolejnym planem było dogadanie się ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, by pozyskać miejsce na dom kultury. W miasteczku powstała Szkoła Mechaniczna z własnymi warsztatami. Planowano też rozwój gospodarstwa rolniczego i fermen-

towni tytoniu. W 1952 roku władze postanowiły założyć w mieście 25 punktów oświetleniowych. Ciekawym pomysłem było także... zalesienie góry zamkowej.

Wielką bolączką miasta był brak lekarza, który pracowałby na miejscu. W ośrodku zdrowia na stałe była siostra zakonna i pielęgniarka, ale lekarz dojeżdżał z Wąbrzeźna. Miał do obsługi aż 15 tysięcy mieszkańców! Władze miasta oferowały lekarzowi nie tylko pracę, ale i darmowe mieszkanie.

(pw)

XX wiek

Kłótnia z ministrem

W 1937 roku senator Jerzy Slaski wdał się w ostry spór z ówczesnym ministrem rolnictwa Poniatowskim.

Jerzy Slaski urodzony w 1881 roku w Orłowie pod Płużnicą był znanym działaczem społecznym i ziemianinem. Jako posiadaczowi wielkiego gospodarstwa groziła mu częściowa parcelacja. Ziemia z wielkich gospodarstw miała zostać sprzedana chłopom. Ruch parcelacyjny popierał gorąco minister rolnictwa w rządzie Felicjana Sławoja Składkowskiego – Juliusz Poniatowski. Między oboma dżentelmenami doszło w 1937 roku do ostrego sporu w parlamencie. Slaski zarzucił ministrowi, że ten wspiera publicznymi pieniędzmi organizacje i prasę, które zachęcają do parcelacji gruntów

i uwłaszczenia chłopów bez odszkodowania.

Minister Poniatowski odpowiedział Slaskiemu, że zarzuty o wspieranie organizacji i prasy chłopskiej są bezpodstawne, a ministerstwo będzie wspierało młodzieżowe organizacje rolnicze. 15 lutego 1939 roku majątek Slaskiego znalazł się na liście gospodarstw przeznaczonych do parcelacji. Okrojono go do 310 hektarów. Jerzy Slaski, być może na skutek tak niepomyślnych decyzji zachorował, a następnie zmarł. Pochowano go 13 czerwca 1939 roku przy kościele w Płużnicy.

(pw)

XX wiek

Kino na kółkach

W maju 1946 roku, czyli dokładnie rok po oficjalnym zakończeniu wojny w nasze okolice zawitało... kino i to objazdowe.



Przedwojenne Wąbrzeźno czy Golub słynęły ze swoich kin. Rozrywka ta była mniej dostępna

dla mieszkańców wsi. Po wojnie zakłady Film Polski postanowiły wyruszyć na wieś z mobilny-

mi kinami. Na rejon bydgoski przypadały dwa kina objazdowe. W każdej miejscowości dawano dwa przedstawienia. W naszych okolicach kino zawitało do Zbójna, Dobrzynia, Radomina, Radzyna Chełmińskiego i do Książek.

Jedno mobilne kino obsługiwały cztery osoby. W każdej z odwiedzanych miejscowości ekipy kinowe witały tłumy spragnionych rozrywki mieszkańców. Przed filmami wyświetlano obowiązkowo kronikę filmową, czyli coś w rodzaju skrótu wiadomości z kraju i świata.

(pw)

W obronie wiary, czyli jak wyglądały krucjaty

ŚREDNIOWIECZE ➤ Przez blisko dwieście lat rycerze niemal z całej Europy wyruszali do Ziemi Świętej, aby walczyć z niewiernymi Muzułmanami. W krucjatach brali udział najważniejsi monarchowie ówczesnej Europy. W Palestynie walczyli między innymi król Ryszard Lwie Serce oraz cesarz Fryderyk Barbarossa

W 1095 roku papież Urban II na synodzie w Clermont rzucił hasło walki z niewiernymi Muzułmanami w Ziemi Świętej. Duchowny chciał, aby w rękach chrześcijan znalazły się miejsca związane z życiem i działalnością Jezusa Chrystusa. W okresie od 1096 do 1291 roku zorganizowano siedem wypraw zbrojnych, jedną dyplomatyczną i dziecięcą oraz dwie ludowe.

I wyprawa krzyżowa (1096-1099) – stanowiła bezpośrednią odpowiedź na wezwanie papieża Urbana II. W skład wyprawy weszli rycerze lotaryńscy oraz Normanowie i Prowansalczyki. W trakcie wyprawy krzyżowcy zdobyli m. in. Niceę, Antiochię oraz Jerozolimę, gdzie utworzyli Królestwo Jerozolimskie. Była to jedyna wyprawa, która zakończyła się pełnym sukcesem wojsk zachodnich.

II wyprawa krzyżowa (1147-1149) – zorganizowana w odpowiedzi na zdobycie przez muzułmanów hrabstwa Edessy. Wyprawą dowodziło

dwóch europejskich monarchów – król Francji Ludwik VII i cesarz rzymsko-niemiecki Konrad III. Krzyżowcy ponieśli druzgocącą porażkę w bitwie nad rzeką Bathys, a następnie odstąpili od oblężenia Damaszku.

III wyprawa krzyżowa (1189-1192) – zorganizowana w odpowiedzi na zdobycie Jerozolimy przez wojska Saladyna. Wyprawą dowodzili: cesarz rzymsko-niemiecki Fryderyk I Barbarossa, król Francji Filip II August oraz król Anglii Ryszard I Lwie Serce. Fryderyk Barbarossa utonął w trakcie wyprawy, natomiast siły Ryszarda zdobyły Akkę i pokonały wojska Saladyna w bitwach pod Arsuf i Jaffą. Ryszard nie zdecydował się na oblężenie Jerozolimy, a zamiast tego podpisał z Saladynem ugodę.

IV wyprawa krzyżowa (1202-1204) – jej celem było wsparcie państw łacińskich na Bliskim Wschodzie, jednak na skutek manipulacji Wenejcjan krzyżowcy zaatakowali Bizancjum, doprowadzając do zdobycia Konstantynopola

i utworzenia państewka nazywanego Cesarstwem Łacińskim.

V wyprawa krzyżowa (1217-1221) – skierowana przeciw Egiptowi. Wyprawą dowodzili: król Węgier Andrzej II, książę Antiochii Boemund IV oraz król Cypru Hugo I Cypryjski. Krzyżowcom udało się zdobyć Damiettę, ale nie wykorzystali tego sukcesu i wkrótce zostali wyparci z Egiptu.

VI wyprawa krzyżowa (1248-1254) – zorganizowana przez króla Francji Ludwika IX na wieść o zdobyciu Jerozolimy przez Chorezmijczyków w 1244 roku. Krzyżowcy ponownie zdobyli Damiettę, ale później doznali druzgocących porażek w bitwach pod Al-Mansurą i Fariskur. Podczas tego ostatniego starcia do niewoli dostał się sam Ludwik IX, co ostatecznie zakończyło wyprawę.

VII wyprawa krzyżowa (1270) – zorganizowana przez Ludwika IX, który tym razem zaatakował Tunis, aby zmusić jego władcę do przejścia na wiarę chrześcijańską. Obleże-

nie było nieudane, a w obozie krzyżowców wybuchła zaraza, na skutek której zmarł Ludwik IX. Po śmierci króla jego armia powróciła do Europy.

Wyróżniamy jeszcze tzw. wyprawę dyplomatyczną (1228-1229) zorganizowaną przez cesarza rzymsko-niemieckiego Fryderyka II. Na drodze rokowań udało się krzyżowcom odzyskać Jerozolimę z korytarzem łączącym ją z wybrzeżem, a także Betlejem i Nazaret. Sukces tej wyprawy był większy od efektów wielu militarnych krucjat.

Do historii krucjat zaliczamy także krucjatę dziecięcą (1212) prowadzoną przez grupę francuskich i włoskich kaznodziejów ludowych. Zgromadziła ona kilkadziesiąt tysięcy dzieci, które zostały załadowane na okręty weneckie i genueńskie. Większość dzieci zginęła z głodu na okrętach, reszta została wysadzona na Cyprze lub sprzedana w niewolę muzułmanom.

Oprócz oficjalnych wy-

praw krzyżowych organizowane były tzw. wyprawy ludowe, w których uczestniczyły tłumy chłopów, biedoty i pospolitych przestępców, często podróżujących z całymi rodzinami. Wszystkie z tych wypraw zakończyły się masakrami ich uczestników. I wyprawa ludowa została zorganizowana przed pierwszą wyprawą rycerską, jeszcze w 1096 roku. Była prowadzona przez kaznodzieję Piotra z Amiens. Krzyżowcy po wkroczeniu do Azji Mniejszej zostali zmasakrowani przez oddziały sułtana. II wyprawa ludowa odbyła się w 1147 roku i także została zdruzgotana przez Muzułmanów. Koniec ery wypraw krzyżowych nastąpił wraz z upadkiem ostatniej twierdzy krzyżowców w Akkke w 1291 roku.

Więcej o udziale polskiego rycerstwa w krucjatach napiszemy w kolejnym numerze naszego tygodnika.

Opr. (Szyw),
fot. Internet/
domena publiczna



Mapa przedstawiające królestwa krzyżowców w Ziemi Świątej



Rycerze z zakonów Templariuszy (z lewej) oraz Krzyżaków (z prawej)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Rolnictwo

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka ul. Niezłaskowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI ul. Niezłaskowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna ul. Wolności 46 87-200 Wąbrzeźno Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niezłaskowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno ul. Mickiewicza 21 tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-213 Ryńsk tel. 56 687 75 00

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Świątowali rodzice zastępczy

WĄBRZEŹNO/POWIAT ▶ W ostatnich dniach maja w Wąbrzeskim Domu Kultury spotkały się rodziny zastępcze z terenu powiatu, by świętować Dzień Rodzicielstwa Zastępczego



22 maja 2023 r. w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się spotkanie dotyczące rozwoju rodzinnych form pieczy zastępczej oraz placówek opiekuńczo-wychowawczych do 14 dzieci, zorganizowanym w ramach realizowanego przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie projektu pn. „Rodzina w Centrum 3”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Województwa

Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020, które połączone było z obchodami Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. W spotkaniu uczestniczyły rodziny zastępcze z terenu powiatu wąbrzeskiego.

Justyna Przybyłowska, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie podczas przywitania gości podkreśliła, iż PCPR stara się, by oprócz wspólnego świętowania rodziny zastępcze mogły zdobywać dodatkową wiedzę, by podnosić swoje kompetencje wychowawcze.

Uczestnicy spotkania mieli możliwość wzięcia udziału w wykładzie dotyczącym trudności, z którymi mogą się zmagać w rodzicielstwie zastępczym, pt. „Samouszkodzenia u nastolatków. Jak przeciwdziałać”.

– Prelekcję poprowadził zaprzyjaźniony Maciej Kluczyk, wieloletni pedagog, doradca i mediator rodzinny, pełniący również funkcję rodziny zastępczej, który przekazał wiedzę naszym rodzinom o tym, że problem samouszkodzeń trzeba

zrozumieć, by móc pomóc dziecku i właściwie reagować. Na oficjalną część święta przybył Krzysztof Maćkiewicz, starosta wąbrzeski, który razem z dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie wręczył podziękowania oraz kwiaty rodzicom zastępczym, jako wyraz wdzięczności za ich codzienną pracę na rzecz swoich podopiecznych – podaje PCPR Wąbrzeźno.

Tradycyjnym punktem spotkania był tort ufundowany przez Powiatowe Centrum Po-

mocy Rodzinie w Wąbrzeźnie, którym poczęstowano wszystkich uczestników spotkania. – Wszystkim rodzinom zastępczym życzymy dużo siły, wiary i nadziei w przezwyciężaniu trudności, satysfakcji i radości w codziennej opiece nad wychowankami, a wychowankom samych radosnych chwil beztrudnego dzieciństwa w domach pełnych miłości – podsumowują organizatorzy spotkania.

(red)

fot. PCPR Wąbrzeźno



REKLAMA

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:

tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:

WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:

POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45



Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Blacha
od ręki!

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie



Co dla mamy po urodzeniu dziecka?

REGION ▶ Macierzyński wciąż jest domeną kobiet. W 2022 roku bydgoski i toruński ZUS wypłacał zasiłek macierzyński dla 31 tys. osób. Tylko 9,7 tys. spośród nich to mężczyźni

Gdy rodzi się maluch, to zwykle zostaje z nim w domu mama. Jeśli jest objęta ubezpieczeniem chorobowym, może otrzymać z ZUS-u zasiłek macierzyński. Jego długość uzależniona jest od liczby dzieci urodzonych przy jednym porodzie bądź przyjętych na wychowanie.

– Przy urodzeniu lub przyjęciu na wychowanie jednego dziecka mama ma prawo do 20 tygodni urlopu macierzyńskiego i 32 tygodni urlopu rodzicielskiego. W przypadku urodzenia bliźniaków to 31 tygodni urlopu macierzyńskiego i 34 tygodnie urlopu rodzicielskiego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Matka może jednak już po 14 tygodniach po porodzie zrezygnować z urlopu macierzyńskiego i wcześniej wrócić do pracy pod warunkiem, że pozostała część urlopu macierzyńskiego wykorzysta ubezpieczony tata dziecka.

Urlopem rodzicielskim (32, 34 tygodnie) rodzice mogą dzielić między sobą lub może wykorzystać go tylko jeden z rodziców. Mogą zdecydować również, że wykorzystają go w tym samym czasie. Od 26 kwietnia br. rodzice mogą liczyć na dodatkowe 9 tygodni rodzicielskiego, ale z tej części urlopu może skorzystać tylko jeden z ubezpieczonych rodziców. Na przykład, jeśli ubezpieczona mama wykorzystała 32 tygodnie



urlopu rodzicielskiego, to dodatkowe 9 tygodni może wykorzystać tylko ojciec dziecka. Jeżeli rodzice podzielą się urlopem np. w taki sposób, że matka wykorzysta 20 tygodni urlopu, wówczas ojcu przysługuje 21 tygodni urlopu rodzicielskiego.

Urlop rodzicielski może trwać także 38 tygodni, jeśli rodzice przyjmą na wychowanie starsze dziecko.

Z kolei rodzice dziecka posiadającego zaświadczenie „Za życiem” mają prawo do 65 tygodni urlopu rodzicielskiego, gdy urodziło się, bądź przyjęli na wychowanie jedno dziecko. W przypadku porodu mnogiego jest to 67 tygodni urlopu rodzicielskiego, a w przypadku przyjęcia na wychowanie starszego dziecka 62 tygodnie.

Jak wynika ze statystyk ZUS, to jednak matki częściej korzystają z urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego. W 2022 roku placówki ZUS w województwie kujawsko-pomorskim wypłacały zasiłki macierzyńskie za okres urlopu macierzyńskiego dla ponad 15 tys. kobiet, za okres urlopu rodzicielskiego 16,8 tys. Natomiast tylko 496 mężczyzn otrzymało zasiłek za okres urlopu macierzyńskiego i 164 za okres urlopu rodzicielskiego. Zdecydowanie częściej panowie korzystają z urlopu ojcowskiego. W 2022 roku placówki ZUS w regionie wypłaciły zasiłek ojcowski 9,2 tys. mężczyźni.

Ile wynosi zasiłek

Od 26 kwietnia zasiłek macierzyński jest wyższy. Wynosi 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku

za okres urlopu macierzyńskiego i 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku za okres urlopu rodzicielskiego. A jeśli ubezpieczona mama złoży tzw. długi wniosek o zasiłek macierzyński w ciągu 21 dni po porodzie albo przyjęciu dziecka na wychowanie, to zasiłek będzie wynosił 81,5 proc. wymiaru za cały okres jego pobierania. Nie dotyczy to dodatkowych 9 tygodni urlopu rodzicielskiego przysługujących drugiemu z rodziców. Tu zawsze zasiłek będzie wynosił 70 proc.

W przypadku niewykorzystania ani jednego dnia zasiłku macierzyńskiego za okres urlopu rodzicielskiego (w wysokości 81,5% podstawy wymiaru zasiłku) w pierwszym roku życia dziecka, rodzic może złożyć wniosek o jednorazowe wyrównanie zasiłku za

okres urlopu macierzyńskiego do 100 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Za okres urlopu rodzicielskiego zasiłek macierzyński będzie przysługiwać w wysokości 70 proc. podstawy wymiaru zasiłku.

Rodzic, który na 26 kwietnia 2023 r. pobierał zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego lub urlopu rodzicielskiego, ma prawo do zasiłku na nowych zasadach pod warunkiem, że do 17 maja złożył wniosek o ustalenie nowej wysokości zasiłku. Jeśli tego nie zrobił, będzie otrzymywał zasiłek w starej wysokości.

Wysokość zasiłku macierzyńskiego obliczana jest na podstawie średniego wynagrodzenia/przychodu stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie chorobowe z 12 miesięcy, poprzedzających miesiąc, w którym urodziło się dziecko lub zostało przyjęte na wychowanie. Jeżeli przed porodem ubezpieczona przebywała na zwolnieniu lekarskim, zasiłek macierzyński będzie wypłacany od tej samej podstawy wymiaru, od której wypłacany był zasiłek chorobowy. Najwyższy miesięczny zasiłek macierzyński za okres urlopu macierzyńskiego wypłacany przez placówkę ZUS w regionie przekroczył 16,5 tys. zł brutto. Jego podstawa wymiaru zasiłku wyniosła 20,6 tys. zł brutto.

(red), fot. ZUS

Region

Ponad 5 tys. firm chce kasę na...

Z roku na rok rośnie zainteresowanie konkursem na dofinansowanie projektów poprawiających bezpieczeństwo pracy. W 2023 roku do konkursu przystąpiło ponad 5,1 tys. płatników składek, a więc o blisko 30 proc. więcej niż w roku ubiegłym.



18 maja upłynął termin, w którym płatnicy składek mogli przekazać wnioski o dofi-

nansowanie projektów, które poprawią bezpieczeństwo pracy i zmniejszą negatywne oddzia-

ływanie szkodliwych czynników w miejscu pracy. Wpłynęło 5155 wniosków, w tym 284 z województwa kujawsko-pomorskiego. To odpowiednio o blisko 30 proc. i ok. 31 proc. więcej niż w roku 2022.

– Podobnie jak w ubiegłym roku najwięcej wniosków złożyli płatnicy prowadzący działalność w ramach przetwórstwa przemysłowego (1837), budownictwa (1269), opieki zdrowotnej i pomocy społecznej (661). Choć najwięcej wniosków wpłynęło w województwie wielkopolskim (660), mazowieckim (618) i śląskim (609), to największy wzrost procentowy wniosków odnotowano w województwie pomorskim (64 proc.) i pod-

laskim (ok. 57 proc.) – podaje rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego Krystyna Michałek.

Dokumentacja o dopłacie do projektów rozpatrywana jest dwuetapowo. Pracownicy ZUS-u sprawdzają wnioski pod kątem formalnym- czy są poprawne i kompletne, a płatnik składek spełnia warunki do uzyskania dofinansowania. Po uzyskaniu pozytywnej oceny formalnej przekazują je do oceny merytorycznej, której dokonują eksperci Centralnego Instytutu Ochrony Pracy. To oni wybiorą najlepsze projekty, które zmniejszą zagrożenie wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi. Lista rankingowa

projektów ocenionych pozytywnie zostanie opublikowana na stronie www.zus.pl oraz na stronie BIP nie później niż do 31 grudnia br.

W tym roku pula środków to 100 mln zł. Dofinansowanie może pokryć do 80 proc. szacowanej wartości projektu i wynieść od 10 tys. do 300 tys. zł na jednego pracodawcę. Pieniądze pochodzą z części funduszu wypadkowego przeznaczonej na działania zapobiegające wypadkom. Za uzyskane środki przedsiębiorca może zakupić m.in. maszyny, urządzenia i sprzęt, które poprawią warunki i bezpieczeństwo pracy.

(red), fot. ZUS

Oryginalna wystawa już otwarta

WĄBRZEŹNO ➤ 25 maja w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyło się otwarcie wystawy pt. „Pędzlem, młotkiem, igłą” autorstwa Anny Liszewskiej-Ryczkowskiej. Artystka jest miłośniczką rękodzieła, które towarzyszy jej twórczej aktywności od wielu lat

Na wystawie pojawiły się przedmioty niedocenione i „uratowane” przed wyrzuceniem. – Ekspozycja zorganizowana w galerii WDK to między innymi poduszki ozdobne, przygotowane z wykorzystaniem ponad stuletnich, ręcznych haftów. Są też drzwi, znalezione na śmietniku, które służą jako element wystroju kuchni. Możemy oglądać też latarnie skonstruowane z lamp ogrodowych (znalezionych na śmietniku) oraz z tralek ze starej, kamienicznej balustrady. Jest także półeczka na przyprawę z szufladki starej toaletki, kupionej za grosze w sklepie ze starociami oraz wiele innych przedmiotów, przerobionych przez autorkę i jej męża – opisuje Dorota Otremba.

– Zawsze lubiłam tworzyć, jednak moja pasja szczególnie

rozwinęła się, gdy pracowałam w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Wąbrzeźnie pod kierownictwem pani Marty Kowaliszyn – wspomina Anna Liszewska-Ryczkowska. – Pani Marta była wymagającym szefem. Praca z nią to było wyzwanie. Jednak szanowała i doceniała ludzi kreatywnych, mających pasję i bujną wyobraźnię. To tak naprawdę dzięki niej uwierzyłam we własne możliwości, a moim mottem stało się „chcieć to móc” – mówi autorka wystawy.

Niecodzienna ekspozycja zaintrygowała gości, którzy z dużym zaciekawieniem oglądali przedmioty wypełniające przestrzeń wystawienniczą domu kultury. Wystawę oglądać w WDK do połowy lipca. Wstęp wolny.

(krzan)
fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Będzie się działo na Dniu Dziecka

1 czerwca od godziny 17.00 najmłodsi mieszkańcy miasta oraz goście będą mogli skorzystać z atrakcji, przygotowanych w parku wokół Wąbrzeskiego Domu Kultury. Tegoroczne hasło zabawy brzmi „Ale w koło jest wesoło”.

Jak zapewniają organizatorzy, szeroki wachlarz atrakcji pozwoli każdemu dziecku znaleźć coś dla siebie. – Wspólna impreza na świeżym powietrzu zostanie poprzedzona przedstawieniem teatralnym pt. „Leśne opowieści” w wykonaniu Teatru Pomarańczowy Cylinder. Już o godzinie 16.00 najmłodsi widzowie dowiedzą się, co do powiedzenia mają leśne zwierzęta. Następnie nasi mali goście będą bawić się w myśl hasła „Ale w koło jest wesoło” – zapowiada Dorota Otremba.

Jak informuje Dział Animacji Kultury WDK, muzyczny Dzień Dziecka rozpoczyna zumba oraz

pląsy i zabawy w rytmie muzyki różnych instrumentów. Maluchy będą miały okazję zapoznać się z różnymi instrumentami oraz dowiedzieć się, co kryje się w słowie „rytmika”.

– Tradycyjnie Ci, którzy lubią konkurencje, będą mieli możliwość wykazania się w różnego rodzaju rywalizacjach. Z kolei dzieci z pasją do tworzenia i artystycznych wyzwań zapraszamy do Akademii Kreatywnego Malucha. Przygotowanie papierowych instrumentów będzie świetną okazją do wspólnej zabawy wyobraźnią i kreatywnością – zachęca Dorota Otremba. – Oczywiście, nie byłoby dziecięcej

imprezy bez baniek mydlanych, tworzących bajkową scenerię. A wszystko w rytmie muzyki.

Z kolei najbardziej odważni będą mogli spróbować swoich sił na torze przeszkód, przygotowanym przez Powiatową Państwową Straż Pożarną. Niespodziankę dla najmłodszych mieszkańców przygotowała również Komenda Powiatowa Policji. Taka impreza nie mogłaby się odbyć bez Mobilnego Placu Zabaw. Tak więc różnego rodzaju dmuchańce pojawią się na terenie parku – zachęca Dorota Otremba. Różne wyzwania będą czekały także na rodziców, którzy przyjdą na imprezę ze swoimi pociechami.

Od godziny 16.00, również w parku przy WDK, rusza kiermasz używanych zabawek. – Jeśli posiadasz zabawki, książki lub inne dziecięce artykuły, którymi się już nie bawisz, możesz dać im „drugie życie”! Podczas kiermaszu będzie można wymienić lub zakupić nową fajną maskotkę czy grę planszową. Kupując gadżety z drugiej ręki oraz sprzedając te niepotrzebne, jesteś Eko – podkreślają organizatorzy.

Osoby chętne do udziału w kiermaszu powinny wypełnić karty zgłoszenia (regulamin oraz karta zgłoszenia dostępne są na stronie: <http://wdkwabrzezno.pl/kiermasz-uwzywanych-zabawek/>).

Na zgłoszenia stoisk organizatorów czekają do dnia 26 maja. Bliższe inf. Dział Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24.

Podczas zabawy rozstrzygnięte zostaną również konkursy – „Familijna drożdżówka” oraz „Wszystkie dzieci nasze są”.

Współorganizatorem wydarzenia jest Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Sportowa 3 w Wąbrzeźnie. Organizatorzy przypominają, iż z uwagi na bezpieczeństwo i zasady BHP, z poszczególnych „Stref kreatywności” dzieci będą mogły korzystać pod opieką pełnoletnich opiekunów.

(oprac. krzan)

Działo się w Pomorzance!

SPORTY WALKI/PIŁKA NOŻNA ▶ W ostatnich dniach wiele zdarzyło się z udziałem zawodników tego klubu sportowego. Sukcesy odnieśli zarówno adepci judo, dobrze w swojej dziedzinie zaprezentowali się też młodzi piłkarze



Ostatnie majowe dni br. to kolejne sukcesy judoków, którzy wzięli udział w turnieju KASZEBE JUDO CUP w Kosakowie. W turnieju startowało około 500 zawodników z 27 klubów z całej Polski. Wojciech Zieliński zajął 3. miejsce, Ziemowit Rytel i Witold Rytel uplaso-

wali się poza podium, chociaż stoczyli mocne pojedynki na bardzo wysokim poziomie. – Zawodnikom należą się zasłużone brawa za ducha walki, a ich rodzicom za poświęcony czas – czytamy na klubowych stronach.

W sobotę 23 maja br. dru-

żyna żaka z roczników 2014 i młodszy rozegrała kolejny turniej „Od Pasji Do Futbolu”. – Gościliśmy w Wąbrzeźnie drużyny: Sparta Brodnica, Naprzód Jabłonowo i Gol Brodnica. Wszystkim zawodnikom dziękujemy za sportową postawę. W zespole KS Pomorzanka



wystąpili: A. Górka, P. Zabroń, A. Broniewski, R. Czyżewski, O. Kaliszczak, O. Szwiec, K. Zadrużyński, N. Heród i M. Bartosik. Podziękowania za udane występy – wszystkim zawodnikom składa prezes klubu Mieczysław Dembek.

Oczywiście i my przyłącza-

my się do gratulacji. A o kolejnych sukcesach zarówno Pomorzanki jak i innych wąbrzeskich klubów będziemy z przyjemnością informować na naszych łamach.

Oprac. B. Walas
fot. KS Pomorzanka



Sport szkolny

Lekkoatletyczne sukcesy uczniów „trójki”

10 maja 2023 r. na stadionie miejskim w Wąbrzeźnie odbyły się zawody lekkoatletyczne w czwórboju chłopców i dziewcząt.



Zarówno drużyna dziewcząt jak i chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego w Wąbrzeźnie spisały się znakomicie, zajmując miejsca na podium. Dziewczęta okazały się najlepsze w powiecie, zdobywając złote medale, natomiast chłopcy ostatecznie zajęli drugie miejsce. Dziewczęta z SP3 startowały w składzie: Zielińska Martyna, Jasińska Nadia, Król Dominika, Kotłubaj Julia,

Henryszewska Izabela, Chmielewska Maja, Olszewska Olga. Chłopcy natomiast startowali w składzie: Lamański Wiktor, Glinowiecki Jędrzej, Topolewski Bartosz, Buczkowski Marcel, Sądowski Filip, Szczutowski Hubert. Zawody odbyły się w ramach Kujawsko-Pomorskich Igrzysk Dzieci w Czwórboju LA. Gratulacje dla Wszystkich startujących!

(red), fot. SP 3